

Sygn. akt XXV C 1101/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo główne;

II. ustala, że § 11 ust. 4 i § 16 ust. 3 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 8 września 2008 r. nie wiążą M. N.;

III. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od M. N. na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

V. nakazuje zwrócić (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.099,40 zł (słownie: dwa tysiące dziewięćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na bieglego.

Sygn. akt XXV C 1101/22

UZASADNIENIE

M. N. pozwem z dnia 18 października 2016 r. (data prezentaty) zmodyfikowanym następnie pismami procesowymi z: 27 stycznia 2017 r. (data nadania k.460, pismo k.365-439), 22 maja 2017 r. (data prezentaty k.489, pismo k.489-498) oraz 10 stycznia 2022 r. (data nadania k.778, k.753-760) skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł ostatecznie o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 841.877,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 499.550,02 zł od dnia 22 maja 2017 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 342.327,17 zł od dnia 10 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty,

2. ustalenie nieistnienia, tj. nieważności stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...) waloryzowanego kursem CHF zawartej w dniu 8 września 2008 r. pomiędzy powodem a (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

ewentualnie

3. ustalenie, że powoda nie wiążą postanowienia § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 oraz § 16 ust. 3 umowy kredytu hipotecznego nr (...) ze względu na ich abuzywny charakter,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 174.499,50 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 8 września 2008 r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na mocy której bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 880.000 zł. Ryzyko kursowe związane z umową było minimalizowane przez zapewnienia doradcy kredytowego o stabilności kursu CHF. Na żadnym etapie umowy powodowi nie przedstawiono symulacji zmiany wysokości rat kredytu oraz zmiany wysokości salda kredytu w przypadku zmiany wysokości kursu CHF, co przedstawiałoby skalę ryzyka związanego z kredytem indeksowanym. Nie przedstawiono też informacji na temat sposobu wyznaczania kursu walut przez pozwanego oraz nie poruszono kwestii spreadu. Powód podniósł, że nie poinformowano go o mechanizmie kredytów indeksowanych i o wszystkich konsekwencjach związanych z zaciągnięciem takiego kredytu. Powód nie miał możliwości negocjowania treści umowy. Powód zarzucił jednostronny rozkład ryzyka i brak przejrzystości umowy. W ocenie powoda umowa narusza art. 69 ust. 1 Prawa bankowego oraz art. 358¹ § 5 k.c. Bank nie może bowiem żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych niż ściśle określona i oddana do dyspozycji kredytobiorcy liczba środków pieniężnych. Zdaniem powoda umowa narusza też art. 353 § 1 k.c. – zasadę określoności świadczenia i nie zawiera wszystkich elementów istotnych umowy kredytu, gdyż wysokość rat spłaty kredytu oraz wysokość zadłużenia z tytułu niespłaconego kredytu nie została określona w umowie ani nie została uzależniona od obiektywnego miernika, lecz została pozostawiona do swobodnego uznania pozwanego. Poza tym w świetle art. 358¹ § 5 k.c. waloryzacja umowna nie jest dopuszczalna. Zdaniem powoda umowa kształtuje też

w sposób sprzeczny z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego sposób naliczania odsetek, gdyż bank naliczał odsetki nie od kwoty wykorzystanego kredytu, lecz od jego równowartości

w przeliczeniu na walutę obcą. Stąd też w ocenie powoda zawarta przez niego z bankiem umowa jest sprzeczna z naturą umowy kredytu, zasadami współżycia społecznego i stanowi całkowicie nieprzejrzysty mechanizm kształtowania zobowiązania konsumenta.

Powód powołując się na swój status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. wskazał, że postanowienia zawarte w § 1 ust. 3A, § 11 ust. 4 oraz § 16 ust. 3 umowy należy uznać za nieważne ewentualnie za bezskuteczne wobec powoda. W ocenie powoda niedozwolone są postanowienia umowne, które pozwalają bankom na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorców. Postanowienia umowne nie były uzgadniane indywidualnie z powodem, o czym świadczy już fakt, że są w brzmieniu tożsamym z wzorcem umownym pozwanego. Rażąco naruszają one interesy powoda i są sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż powodowi nie zostało przedstawione ryzyko związane z indeksacją, a poza tym wysokość jego zobowiązania została określona przez odwołanie do kursów CHF arbitralnie ustalanych przez bank. Zdaniem powoda nieważnością w świetle art. 58 § 3 k.c. jest dotknięta cała umowa kredytowa, gdyż bez postanowień waloryzujących umowa nie zostałaby zawarta.

Roszczenia o zapłatę powód dochodzi na podstawie art. 410 § 2 k.c. Wskazał, że dochodzona w roszczeniu głównym kwota stanowi zwrot świadczeń nienależnych z tytułu nieważności umowy, natomiast kwota 174.499,50 zł to suma nadpłat pobranych przez pozwanego z powodu zastosowania bezskutecznych postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji (wyliczenie w oparciu o koncepcję kredyt złotowy oparty o stopę LIBOR).

Jako podstawę roszczenia o ustalenie powód wskazał art. 189 k.p.c. Zdaniem powoda przysługuje mu interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, gdyż umowa wyznacza zakres jego zobowiązania i stanowi dla pozwanego podstawę w ustalaniu rzekomych kwot należnych mu od powoda, a tym samym kształtuje jego sytuację prawną. Ustalenie

nieważności umowy rozstrzygnie spór pomiędzy stronami i będzie stanowiło podstawę do ostatecznego rozliczenia umowy.

W odpowiedzi na pozew oraz modyfikację powództwa (...) S.A. z siedzibą w W., kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.238-269).

Pozwany zakwestionował twierdzenia powoda o nieważności umowy i abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych. Pozwany podniósł, że powód w pełni świadomie zdecydował się zaciągnąć kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego z uwagi na niższe oprocentowanie. Oferta banku była dla powoda na tyle korzystna, że zdecydował się ponieść dodatkowe ryzyko związane z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą i ze zmiennym oprocentowaniem, odrzucając ofertę kredytu złotowego. Ryzyko walutowe było bowiem rekompensowane znacznie niższym oprocentowaniem kredytu w porównaniu do kredytu w PLN. Pozwany podniósł też, że powód był świadomy ryzyka w związku z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF, co potwierdził w oświadczeniu złożonym na etapie wnioskowania o kredyt oraz oświadczeniu zawartym w § 29 umowy. Pozwany zwrócił uwagę, że w chwili zawierania umowy kredytu powód prowadził działalność gospodarczą, miał już także zobowiązania kredytowe w innych bankach. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytu była sprzeczna z jakimkolwiek przepisem prawa, naturą zobowiązania czy zasadami współżycia społecznego. Zanegował, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powoda jako konsumenta, jak również aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny i niekontrolowany, a spread walutowy stanowił ukryty koszt kredytu bądź ukrytą prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut, a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Zaprzeczył też, aby przyznał sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej powoda, w tym wysokości świadczeń pieniężnych powoda oraz by zagwarantował sobie prawo jednostronnego, niczym nieuzasadnionego i nieograniczonego kształtowania wysokości kursów kupna i sprzedaży CHF w tabeli kursowej banku. Pozwany zanegował, aby obciążył powoda nieorganicznym ryzykiem kursowym wymiany waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty. Wskazał, że ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy. Zaprzeczył, aby nie dopełnił względem powoda obowiązku informacyjnego i zataił przed kredytobiorcą informacje odnośnie wahań kursu CHF w przeszłości. Pozwany wskazał, że dopuszczalność zawierania umów indeksowanych kursem waluty obcej została już przesądzona w judykaturze, data uruchomienia kredytu była jednoznacznie określona, przez co konsument miał wiedzę o ostatecznej wysokości zobowiązania. Podniósł też, że powód w wyniku nowelizacji Prawa bankowego miał możliwość spłaty kredytu w walucie indeksacji, z czego nie skorzystał. Pozwany uznał za niedopuszczalne zastosowanie do umowy kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR. Pozwany zarzucił, że powód nie ma podstaw do żądania zwrotu świadczenia nienależnego z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.c. – powód nie dokonał bowiem zastrzeżenia zwrotu spełnianego świadczenia. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2008 r. w ofercie (...) Bank S.A. znajdowały się zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych, w tym do CHF. Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe. Następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przysyłany do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej

i zdecydowaniu się na ofertę banku była przygotowywana umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy była ona podpisywana w oddziale banku. Standardem w banku było udzielenie klientom odpowiedzi na każde zadane pytanie. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy. Kredytobiorcy, którzy zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, byli informowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu wyrażonego w PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży. Obowiązkowo otrzymywali cennik i Regulamin. Klienci mogli również wnioskować o negocjacje.

dowód: zeznania świadka H. P. k.610-611, transkrypcja protokołu zeznań świadka H. P. k.621-627v

W 2008 r. M. N. szukał kredytu na zakup mieszkania na rynku pierwotnym. Korzystał z pomocy doradcy kredytowego, który przedstawił mu oferty kredytów hipotecznych w złotych oraz indeksowanego do CHF. Powód miał zdolność kredytową w złotych. Wybrał kredyt indeksowany kursem CHF z uwagi na niższe koszty (niższe oprocentowanie, niższa rata). Powód został poinformowany o ryzyku kursowym, przedstawiono mu również jak na przestrzeni lat kształtował się kurs franka szwajcarskiego. W chwili zawierania umowy powód prowadził działalność gospodarczą oraz pracował jako producent filmowy. Miał wykształcenie wyższe. Wcześniej powód miał kredyt hipoteczny w złotych w Banku (...). Powodowi wyjaśniono różnice między kredytem złotówkowym, który już miał, a kredytem indeksowanym do CHF.

dowód: wniosek kredytowy k.278-286, oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych k.287, częściowo zeznania powoda k.630-632

W dniu 27 kwietnia 2008 r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu, w którym jako wnioskowaną kwotę kredytu wskazał 880.000 zł, a jako walutę kredytu CHF. Kredyt miał być przeznaczony na zakup mieszkania na rynku pierwotnym. Wnioskowany okres kredytu powód określił na 288 miesięcy. W chwili składania wniosku powód otrzymał informacje na temat ubezpieczeń.

dowód: wniosek kredytowy k.278-286

W dniu 30 lipca 2008 r. powód podpisał oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych, w których potwierdził, że przedstawiciel banku w pierwszej kolejności przedstawił mu ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował, że dokonuje wyboru oferty kredytu denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu jak i całego zadłużenia. Oświadczył, że przedstawiciel banku poinformował go także o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

dowód: oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych k.287

Doradca kredytowy obsługujący powoda podjął negocjacje odnośnie wysokości marży dla CHF oraz składki ubezpieczenia na życie, które miały być ujęte we wnioskowanej przez powoda umowie. W wyniku negocjacji bank zgodził się na 0.9% marży oraz 1,00% składki na ubezpieczenie na życie – w przypadku jednej umowy kredytu.

dowód: wydruk wiadomości e-mail k.288-290

Decyzją kredytową z dnia 18 sierpnia 2008 r. bank przyznał powodowi kredyt w kwocie 880.000 zł waloryzowany do CHF podlegający spłacie przez okres 288 miesięcy w równych ratach kapitałowo-odsetkowych.

dowód: decyzja k.296-297v

W dniu 8 września 2008 r. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...) S.A.) a M. N.. Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 880.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF (§ 1 ust. 2 i 3 umowy). Środki pochodzące

z kredytu miały zostać przeznaczone na finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora Zastępczego lokalu oraz udziału w prawie własności garażu wielostanowiskowego (kwota 534.800 zł), refinansowanie poniesionych wkładów na zakup przedmiotowych nieruchomości (kwota 133.700 zł), refinansowanie kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) Bank (...) S.A. (kwota 198.600 zł) oraz finansowanie opłat okołokredytowych (kwota 12.900 zł) (§ 1 ust. 1A umowy). Kwota kredytu wyrażona

w walucie waloryzacji na koniec dnia 14 sierpnia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 441.789,24 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej kwoty (§ 1 ust. 3A umowy). Okres kredytowania wynosił 288 miesięcy tj. od dnia 8 września 2008 r. do dnia 28 września 2032 r. (§ 1 ust. 4 umowy). Kredytobiorca zobowiązał się spłacać kredyt w równych ratach kapitałowo-odsetkowych płatnych 28 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 5 i 6 umowy). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 3,68%, a marża banku 0,90% W okresie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) SA dokonanego zgodnie z umową, oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,00 p.p. i wnosi 4,68% Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8 umowy). Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu wydania decyzji kredytowej przez bank wynosiło 14,68 % (§ 1 ust. 9 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: 1) hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 765.000 zł ustanowioną na nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...)) hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 72.600 zł na udziale w prawie własności garażu wielostanowiskowego w W., przy ul. (...), z którym związane będzie prawo wyłącznego korzystania miejsc postojowych nr 54 i 56, 3) hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do kwoty 481.800 zł na nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...)) przelew na rzecz (...) praw z umów ubezpieczenia od ognia innych zdarzeń losowych nieruchomości objętych zabezpieczeniami w postaci hipoteki kaucyjnej, 5) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia, 6) przelew praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorcę na kwotę nie niższą niż 880.000 (§ 3 umowy).

Kredytobiorca w zakresie roszczeń banku wynikających z umowy kredytowej dobrowolnie poddał się na rzecz banku egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do wysokości 1.760.000 zł obejmującej kwotę długu wraz z odsetkami oraz koszty sądowe i wszelkie inne koszty i wydatki niezbędne do celowego dochodzenia praw banku (§ 4 ust. 1 i § 23 ust. 1 i 2 umowy).

Kredyt miał być wypłacony w następujący sposób:

- 1) kwota w wysokości 534.800 zł na rachunek prowadzony przez (...) S.A.(...) Oddział w W. tytułem finansowania przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora Zastępczego przedmiotowych nieruchomości, o których mowa w umowie,
- 2) kwota 198.600 zł na rachunek prowadzony przez (...) Bank (...) S.A. tytułem całkowitej spłaty kredytu hipotecznego udzielonego na podstawie umowy nr (...),
- 3) kwota w wysokości 133.700 zł pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy tytułem refinansowania poniesionych nakładów na zakup od Inwestora Zastępczego przedmiotowych nieruchomości,

4) kwota w wysokości 12.900 zł pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy tytułem finansowania opłat okołokredytowych (§ 5 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być spłacany na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy kredytowej, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku eKonto o numerze wskazanym w umowie (§ 6 umowy ust. 1 umowy).

Kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF miała być określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1 umowy).

Od udzielenia kredytu nie została pobrana prowizja (0,00 zł) (§ 1 ust. 7 umowy w zw. z § 9 umowy). Składkę miesięczną tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych ustalono na 0,0066% wartości nieruchomości z sumą ubezpieczenia 1.052.000 zł (§ 1 ust. 7B umowy). Składka jednorazowa tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej wynosiła 1% kwoty 880.000 zł, tj. 8.800 zł (§ 1 ust. 7C).

Kredytobiorca zobowiązał się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część i był doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe kredytu były spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy). Bank pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty bank miał pobierać odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu. Odsetki były naliczane w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu przyjmując, że rok liczy 365 dni (§ 11 ust. 6 i 7 umowy).

W § 13 umowy uregulowano uprawnienie kredytobiorców do wcześniejszej spłaty kredytu. Zgodnie z ust. 6 wcześniejsza spłata kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Zgodnie z § 16 ust. 3 umowy z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

W § 19 ust. 1 pkt 1 umowy bank zastrzegł sobie prawo do odstąpienia od umowy i odmowy uruchomienia kredytu, jeżeli kredytobiorca nie wykorzysta kredytu w terminie 90 dni od daty podpisania umowy.

Zgodnie z § 26 integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z regulaminem i uznaje jego wiążący charakter. W sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego.

W § 29 ust. 1 umowy kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że je w pełni akceptuje, oraz że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym jest związane ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Załącznikami do umowy były: harmonogram spłat, taryfa prowizji i opłat bankowych, oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

dowód: umowa k.87-96, oświadczenie banku o udzieleniu kredytu k.99, oświadczenia o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej k.101

W Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych (zwanego dalej „Regulaminem”) wskazano, że w ramach (...) hipotecznych występują dwie różne oferty: kredytów w złotych i walutach obcych (Rozdział I pkt 2).

Zgodnie z § 1 ust. 2 Regulaminu mBank udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EURO/CHF według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany jest udzielany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 4 Regulaminu).

W okresie spłaty kredytu mBank mógł dokonać zmiany waluty będącej podstawą waloryzowania na wniosek kredytobiorcy (§ 1 ust. 3 Regulaminu).

W § 7 ust. 1 Regulaminu wskazano m.in., że wysokość kredytu jest uzależniona od wartości przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Regulaminu wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest określona w tej walucie, natomiast jej spłata jest dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 24 ust. 3 Regulaminu).

W § 26 ust. 1 Regulaminu wskazano, że mBank może sporządzać harmonogramy spłat kredytu hipotecznego – przy każdej wypłacie transzy lub dopiero w dniu wypłaty ostatniej transzy kredytu. Zasady sporządzania harmonogramu określał § 26 ust. 3 Regulaminu wskazując, że termin płatności rat (rat kapitałowych lub kapitałowo-odsetkowych) jest ustalany przez mBank w porozumieniu z kredytobiorcą na konkretny dzień miesiąca.

Kredytobiorca był uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu, za co bank nie pobierał prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień spłaty (§ 27 ust. 2 Regulaminu).

dowód: Regulamin k.291-295v

Aneks z dnia 18 grudnia 2008 r. strony zmieniły brzmienie § 1 ust. 1A umowy poprzez doprecyzowanie celu przeznaczenia kredytu i określenie wysokości udziału we współwłasności garażu wielostanowiskowego, z którym będzie związane prawo wyłącznego korzystania z miejsc postojowych nr 54 i 56 poprzez wskazanie, że udział ten będzie wynosił (...). Strony dokonały również zmiany § 2 ust. 3 umowy poprzez dokładne wskazanie adresu kredytowanej nieruchomości: W., ul. (...) lokal mieszkalny nr (...), oraz W. ul. (...), lokal niemieszkalny – garaż wielostanowiskowy, udział wynoszący (...) części wraz z prawem do wyłącznego korzystania z miejsc postojowych nr 54 i 56.

dowód: aneks k.103

Umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powód miał możliwość negocjowania postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, z wyłączeniem treści

i postanowień objętych warunkami umowy, stanowiącymi integralną część zawartej umowy kredytu. Indywidualnie została uzgodniona kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r.

w ofercie (...) Bank S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych), okres spłaty kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, kredytobiorca mógł wybrać PLN na WIBOR). Negocjacji podlegała także marża dla CHF oraz wysokość składki na ubezpieczenie na życie. W tamtym czasie umowa nie budziła wątpliwości powoda. Powód nie wiedział w jaki sposób bank ustala kursy walut stosowane do przeliczeń kursów waluty CHF.

dowód: wydruk wiadomości e-mail k.288-290, częściowo zeznania powoda k.630-632

Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S. Po wejściu w życie Rekomendacji S obowiązkiem było przedstawienie w pierwszej kolejności oferty kredytu w PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanego z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych.

dowód: zeznania świadka H. P. k.610-611, transkrypcja protokołu zeznań świadka H. P. k.621-627v, Rekomendacja S

Kredyt został uruchomiony w dniu 10 października 2008 r. w kwocie 880.000 zł na podstawie dyspozycji powoda z dnia 8 września 2008 r. Kredyt uruchomiono w dniu wskazanym przez powoda w dyspozycji wypłaty kredytu.

dowód: elektroniczne zestawienie operacji k.105-121, dyspozycja uruchomienia kredytu k.298

Powód zrealizował cel inwestycyjny (bezsporne).

W związku z Rekomendacją S (II) bank od 20 kwietnia 2009 r. wprowadził do Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) definicję spreadu walutowego oraz informację o czynnikach wyznaczających kursy kupna/sprzedaży walut jak również spreadu walutowego.

dowód: pismo okólne z 20.04.2009 r. wraz z Regulaminem k.333-343

W związku z Rekomendacją S (II) bank wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji od 1 lipca 2009 r., o czym informował kredytobiorców doręczając regulamin udzielania kredytów uwzględniający taką możliwość.

dowód: pismo okólne z 30.06.2009 r. k.342-343, Regulamin k.324-332, informacja na stronie (...) k.344

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach (k.685-697). Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym

i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

Powód spłaca kredyt w złotówkach (dowód: elektroniczne zestawienia operacji k.105-121).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (dowód: Dziennik Urzędowy NBP k.346-348). Pozwany bank pełni funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcyjnymi (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN. Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania (fakt powszechnie znany).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Oceniając zeznania powoda, Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powoda co do zakresu informacji, jakie otrzymał od doradcy kredytowego i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z oświadczeniem z dnia 30 lipca 2008 r., które złożył na etapie wnioskowania o udzielenie kredytu oraz z § 29 ust. 1 umowy, w których powód potwierdził świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na CHF. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powoda nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powód mógł nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Miały natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty w przeliczeniu na złotówki i wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powód podjął decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu i ryzykami wiążącymi się z tą umową, a także bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym i kalkulacji jej opłacalności. Powód miał wykształcenie wyższe, od wielu lat prowadził działalność gospodarczą. Miał już obowiązywanie kredytowe w PLN na zakup inne nieruchomości. Nie jest prawdopodobne aby nie porównywał obu kredytów i kalkulował korzyści. Zmienność i nieprzewidywalność wahań kursów walut jest faktem notoryjnym, podobnie jak trudności w prognozowaniu zmian. Nie można też nie zauważyć, że powód złożył wniosek o udzielenie kredytu 27 kwietnia 2008 r., a umowę zawarł dopiero w dniu 8 września 2008 r. Trudno sobie wyobrazić, aby powód przez tyle miesięcy nie zasięgał informacji, nie analizował różnych opcji kredytu i weryfikował ich opłacalności pod kątem ekonomicznym, a decyzję o wyborze kredytu indeksowanego podjął bezmyślnie i bezrefleksyjnie. Okoliczność, że powód nie spodziewał się tak istotnego wzrostu kursu CHF, nie może zwalniać go od odpowiedzialności. Ponadto składając wniosek o udzielenie kredytu powód potwierdził, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił jemu w pierwszej kolejności ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował się na wybór kredytu indeksowanego mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron. W konsekwencji twierdzenia powoda o braku rzetelnej informacji na temat zawieranej umowy należy uznać za nieudowodnione i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami.

Sąd – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów wskazanych w postanowieniu z dnia 21 listopada 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Opinia biegłego z zakresu finansów i bankowości K. N. została sporządzona w sposób rzeczowy i rzetelny i nie budziła wątpliwości Sądu co do jej wartości.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania głównego o ustalenie i zapłatę, a także częściowo w zakresie żądania ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 8 września 2008 r., stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu na 880.000 (§ 1 ust. 2 umowy), walutę kredytu – CHF (§ 1 ust. 3 umowy), przeznaczenie kredytu (finansowanie przedpłat na poczet budowy, zakupu lokalu mieszkalnego oraz udziału w prawie współwłasności garażu wielostanowiskowego, refinansowanie kredytu hipotecznego zaciągniętego w innym banku oraz finansowanie opłat okołokredytowych – § 1 ust. 1A umowy), okres kredytowania – 288 miesięcy (§ 1 ust. 4 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez kredytobiorcę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 11 ust.

4 umowy), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 10 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 1 ust. 7A, § 1 ust. 7B, § 1 ust. 7C, umowy).

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powódki nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzono już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu

w wysokości 880.000 zł waloryzowanego kursem waluty obcej CHF. W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że kwota uruchomianego kredytu wyrażona w walucie CHF zostanie określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli

kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchamiania kredytu i w chwili uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Termin uruchomienia kredytu podlegał uzgodnieniom stron. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Powód miał 90 dni na uruchomienie kredytu. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku. Kursy walut dyktuje rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą zanim podążyć chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Dopiero po wypłacie powodowi kredytu przez bank zgodnie z jego dyspozycją, a nie z dyskrecyjną wolą banku, można było ustalić wysokość jego zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie kredytobiorcy w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy a uruchomieniem kredytu, na co kredytobiorca miał aż 90 dni wcale nie musiał być tylko na niekorzyść powoda. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs aktualnie rósł czy spadał. Zauważyć należy, że powód wydał dyspozycję uruchomienia kredytu w dniu 8 września 2008 r., wskazując jako termin uruchomienia kredytu 10 października 2008 r. (dyspozycja uruchomienia kredytu k.298) i tego dnia bank uruchomił kredyt. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorcy. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy jego zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku w chwili wypłaty kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorcę w terminie 90 dni od daty podpisania umowy skutkowało wygaśnięciem umowy bez konsekwencji finansowych (§ 19 ust. 1 pkt 1 umowy). Z kolei zobowiązanie powoda do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wiarygodności i wysokości świadczenia powoda, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do kwestii nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353¹ k.c., należy wskazać, że powód został poinformowany o tym ryzyku w sposób zrozumiały nie tylko pod względem gramatycznym, ale również ekonomicznym. Jak już bowiem wyżej wskazano na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu powód potwierdził, że pracownik banku poinformował go o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej i kursu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej, przy czym istotne jest to, że informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu (oświadczenie z 30.07.2008 r.). Świadomość istnienia tego ryzyka powód potwierdził również na etapie zawierania umowy, oświadczając w § 29 ust. 1 umowy, że zdecydował się na wybór kredytu waloryzowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz kursu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie dowodzi braku rzetelnej informacji w zakresie ryzyka kursowego. Saldo kredytu po pierwszym przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu PLN na CHF było stałe i wyrażone w CHF. Zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłaty kapitału. Należy też wyraźnie podkreślić, że umowa została zawarta w 2008 r., a zatem obowiązki banku i zakres informacji przekazanych kredytobiorcy należy oceniać w świetle obowiązujących wówczas regulacji prawnych i standardów informacyjnych, a nie z perspektywy kilkunastu lat i aktualnie obowiązujących

wymogów. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była wystarczająca dla podjęcia świadomej decyzji co do zaciąganego zobowiązania. W żadnym dokumencie podpisanym przez powoda nie ma zapewnienia ze strony pozwanego, że w ciągu 24 lat, bo na tyle powód wziął kredyt, kurs CHF nie wzrośnie albo wzrośnie w niewielkim zakresie. Udzielenie takiej informacji byłoby nieprawdziwe zważywszy na znaczne wahania kursu CHF na przestrzeni 2003-2007. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powoda informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla niego niejasne i niezrozumiałe. Powód w chwili zawierania umowy miał wykształcenie wyższe i prowadził działalność gospodarczą. Przeanalizowawszy ofertę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem CHF, powód zdecydował się na ten drugi kredyt. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z oświadczeniem o ryzyku walutowym pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie i sprzedaży przy spłacie, a także że bank stosuje spread. Podzielenie twierdzeń powoda, że nie wiedział na jaki rodzaj produktu się decyduje oznaczałoby zrównanie jego sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie zrobi, skutek będzie ten sam – kredytobiorca nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorcę pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powód nie zdecydował się na ofertę kredytu złotowego. Kredyty złote były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie oparte o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu nielejalnego postępowania względem powoda poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powód był świadomy, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodem okoliczność, że pomiędzy nim

a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodowi kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powód chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musiałyby ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Należy również wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a przepis art. 111 Prawa bankowego dopuszcza ustalanie przez banki kursów walut z obowiązkiem ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. Twierdzenia powoda, że stosowane przez pozwanego bank kursy nie są kursami rynkowymi należy uznać za nieudowodnione i nieprawdziwe. Pozwany bank pełni bowiem funkcję dealera rynku pieniężnego i to m.in. na podstawie kursów tego banku, NBP ustala średni kurs NBP.

Sąd nie podzielił argumentacji powoda, że umowa narusza art. 358 i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególnie stanowią inaczej.

Nie można również stwierdzić, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodowi w PLN. Powód zaciągnął bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonał tego wyboru, mógł wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z § 7 ust. 1 umowy. Powód jest zatem obowiązany uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Umowa kredytu denominowanego/indeksowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG

i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Kwestionowana przez powoda umowa nie narusza też art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe

w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągnięcia zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powód taką świadomość miał, co potwierdzają podpisane przez niego dokumenty. Co więcej, pozwanemu nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powoda, jak również działania w złej wierze. Powód otrzymał należytą informację, także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodowi informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane

z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powód zaciągając kredyt na 24 lata musiał być świadomy braku stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powód podjął z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powódki otrzymały skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powoda postanowień umowy, tj. § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4 oraz 16 ust. 3 należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Przepis art. 385² k.c. wyraźnie stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących

przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala

w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy. W sprawie brak jest dowodów, aby nabycie przez powoda lokalu nastąpiło w celach związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozsądnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należy

o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogącym mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r.

w sprawie I CSK 779/19, które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powoda przy podejmowaniu decyzji

o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powód otrzymał szeroki zakres informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat i salda kredytu oraz wpływu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej. Zarówno na etapie wniosku o kredyt jak i zawierania umowy, powód potwierdził, że jest świadomy ponoszenia tego rodzaju ryzyka związanego

z wybranym produktem kredytowym. Potwierdził, że pracownik banku poinformował go również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej. Informacje te zostały przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Oświadczył również, że wnioskuje o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik banku przedstawił im ofertę kredytu złotowego i że po zapoznaniu się z tą ofertą powód zdecydował się na wybór

kredytu waloryzowanego w walucie. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powódcom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych

z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Argumentację powoda dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać zatem za chybioną.

Powód indywidualnie uzgodnił kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone

w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powód mógł wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR). Nadto jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w przedmiocie treści umowy jaką powód miał zostać związany toczyły się negocjacje. Ustalana była marża banku oraz wysokość składki na ubezpieczenie na życie (wydruk wiadomości e-mail k.280-288).

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF została uzgodniona indywidualnie, a przy tym – wbrew twierdzeniom powoda – sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c. Powód wiedział, że wyrażona w PLN kwota kredytu zostanie przeliczona na CHF po kursie kupna z tabeli banku. Wynikało to z § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu, a mechanizm działania indeksacji obrazował § 1 ust. 3A umowy, wskazując, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 14 sierpnia 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej BRE Banku wynosi 441.789,24 CHF, ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, a wartość kredytu wyrażona w CHF zostanie określona w dniu uruchomienia kredytu i może być różna od podanej w umowie. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne

z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.). W ocenie Sądu nie sposób też przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie umowy kredytu

w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadził do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Powód nie negocjował sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znał metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy § 1 ust. 3A umowy i § 7 ust. 1 (postanowienie dotyczące wypłaty kredytu) oraz § 11 ust. 4 umowy (postanowienia dotyczące spłaty rat kapitałowo-odsetkowych) w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy.

W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny czy poprzez wprowadzenie klauzuli zawartej w § 1 ust. 3A i § 7 ust. 1 umowy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 1 ust. 2 i 3 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 880.000 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorcy. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu. Decyzja co do uruchomienia kredytu i czasu uruchomienia należała do kredytobiorcy (§ 8 ust. 6 umowy). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorcy, jego zobowiązanie względem banku nie powstawało.

Z oczywistych zatem względów § 7 ust. 1 umowy nie mógł określać salda kredytu w CHF

i wskazywał jedynie, że kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu, a § 1 ust. 3A umowy mógł mieć charakter wyłącznie informacyjny i taka była jego rola. Obrazował on bowiem mechanizm działania kredytu indeksowanego kursem CHF celem podjęcia przez powoda świadomej decyzji co do zawieranej umowy z uwagi na wyrażenie salda kredytu w walucie obcej, a nie w PLN, co miało istotne znaczenie dla oceny zobowiązania powoda w przypadku wahania kursów walut. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy w sytuacji, gdy mógł bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu jak i uruchamiania kredytu przez bank. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcy na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorca mógł cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powoda. Choć bowiem powód nie znał mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mógł ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane

w § 11 ust. 4 umowy. Kredytobiorca zobowiązał się spłacać kredyt wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach określonych

w harmonogramie spłat, który stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz integralną jej część

i był doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu; harmonogram spłat był sporządzany w CHF (§ 11 ust. 1 i 2 umowy). Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, pomimo, że saldo kredytu i raty kredytu były wyrażone w CHF. Powodowi narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego

i zrozumiałego dla powoda określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej, zarówno denominowanej, jak i indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak

i znacząco naruszają interesy konsumenta. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienie § 11 ust. 4 umowy w zakresie w jakim narzuca powodowi spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku bez alternatywy spłaty kredytu w CHF.

Z analogicznych przyczyn za abuzywne należy uznać postanowienie § 16 ust. 3 umowy, które uprawnia bank do przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

Stwierdzenie abuzywności § 11 ust. 4 umowy w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku oraz § 16 ust. 3 umowy – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa

w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (zob. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 11 ust. 4 i § 16 ust. 3 umowy umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej, a powód zobowiązał się spłacać je w terminach i wysokościach określonych w umowie. Harmonogram spłat kredytu sporządzony w dniu uruchomienia kredytu miał charakter wiążący dla kredytobiorcy przez cały okres obowiązywania warunków umowy. Jak wynika z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tym, że powód zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinny były spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstaje żadna luka w umowie, skoro od początku powód miał świadomość wysokości jego zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Wyeliminowanie postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank

powodowałyby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorcy i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat. Natomiast eliminacja § 16 ust. 3 umowy skutkuje brakiem podstaw do dokonywania przez bank przeliczeń wierzytelności w CHF na PLN w przypadku przymusowego dochodzenia należności.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorcę na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawą prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności § 11 ust. 4 umowy, zauważyć należy, że powód nie wykazał, że bank pobierając od niego raty kapitałowo-odsetkowe w złotówkach zamiast w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, zauważyć należy, że w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji, o czym bank informował kredytobiorców. Na temat kredytów frankowych zrobiło się bardzo głośno w mediach już w IV kwartale 2008 r. kiedy po upadku L. B. nastąpił istotny wzrost kursu franka szwajcarskiego

i ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy. Mało jest zatem prawdopodobne, by powód już wówczas nie interesował się swoim kredytem. Powód nie zdecydował się jednak na spłatę kredytu w CHF. Po drugie, powód nie udowodnił, że we wskazanym okresie był w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu

i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powód zawarł umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód nie udowodnił wysokości szkody jaką poniósł na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powoda należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powód wykorzystał środki kredytu, a umowę kwestionuje dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdził, że przestała być ona dla niego opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na uwadze zasadę fakt, że powód jedynie w nieznacznym zakresie utrzymał się ze swoimi żądaniami, Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sąd na podstawie art. 84 ust. 1, art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał zwrócić pozwanemu część niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii

w przedmiotowej sprawie. Pozwany uiścił zaliczkę w wysokości 3.000 zł, z czego kwota 900,60 zł została przeznaczona na wynagrodzenie biegłego (postanowienie k.695). Stosownie do treści powołanych wyżej przepisów różnica między wskazanymi wyżej należnościami

w wysokości 2099,40 zł podlegała zwrotowi na rzecz pozwanego.